GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 44. — W Czwartek dnia 21. Lutego 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 15. Lutego.

W imieniu N. Mikołaja I., Cesarza wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissyi rządowéj spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego wniósł, że gdy wedle otrzymanych wiadomości, krajowa produkcya Ostu folarskiego, jako zbyt szczupła, potrzebie fabryk wystarczyć niemoże, a fabryki sukien szczególniéj cienkich bez Ostu obejść się niemogą; należy przeto postanowienie Rady Administracyjnéj z dnia 9. Maja 1826. r., dozwalające sprowadzenia z zagranicy Ostu folarskiego za opłatą pozycyą 493. części I. Taryffy Celnéj na groszy 27 od centnara oznaczoną, rozciągnąć na rok 1833. Rada Administracyjna wyrzekła, iż zgadzając się na ten wniosek, postanowienie powyżéj cytowane dla dogodności fabryk krajowych w swéj mocy niniejszém zachowuje aż do dnia ostatniego Grudnia 1833. roku.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnéj d. 30. Grudnia (11go Stycznia) 1832/3. roku. (Tu podpisy.)

JW. Fuhrmann, Dyrektor Główny Kommissyi rządowéj przychodów i skarbu, wyjechał onegdaj do Petersburga; spodziewany z powrotem za miesiąc. Tymczasowie zastępcą jego będzie JW. Radzca Stanu Morawski, Prezes Dyrekcyi Głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Przez sztafetę wczorajszéj nocy z Krakowa odebraną, doszła wiadomość o puszczeniu tamże lodów na Wiśle, i że przy ciągle burzliwém powietrzu i deszczu, przybierająca woda do nadzwyczajnéj wysokości podnieść się może. Pod Warszawą woda wczoraj zrana do stóp 6 cali 8 już się wzniosła i co chwila puszczenia lodów i otworzenia mostu spodziewać się można.

Z Płocka, dnia 10. Lutego.

Dnia wczorajszego jako w rocznicę urodzin Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Pawłowicza, wojsko konsystujące korpusu 2go wystąpiło w paradzie i dzień ten z uroczystością obchodziło; w kościele katedralnym odprawione zostało nabożeństwo, na którém władze rządowe znajdowały się; wieczorem zaś miasto oświecono.

Rossya.

Z Petersburga, d. 26. Stycz. (7. Lutego.)

Najświętszy Rządzący Synod ogłosił tablicę o zdarzonych we wszystkich dyecezyach Cesar-

stwa rossyjskiego, oprócz Mińskiéj, w roku 1831., śmierciach ludności męskiéj, podzieloną na pięcioletnie okresy wieku ludzkiego: W ogóle umarło 823,608; z téj liczby najwięcéj: w okresach niemowlęctwa, do lat 5, i od 60 do 63 lat; w pierwszym śmierci było 362,521, w drugim, 37,640. W okresie od 100 do 105 lat umarło 778; Przykłady największéj długowieczności (od 130 do 136 lat) zdarzyły się w dyecezyach: Kijowskiéj 1., Nowgorodzkiéj 1., Tobolskiéj 1., Ekaterynosławskiej 2., i Kiszyniewskiéj 1., w ogóle 6.

Z Łucka. — W dniu 6. Grudnia z. r. miało miejsce uroczyste otwarcie tutejszego Gimnazyum. Zrana odbyło się nabożeństwo w Cerkwi Grekorossyjskiéj i katolickiéj katedrze, po którém wszyscy urzędnicy gimnazyum byli na obiedzie u JW. Biskupa Dyecezalnego Łuckiego Piwnickiego. O 5 po południu zaczął się akt otwarcia, któremu obecni byli: tenże Biskup, Członkowie duchownego Rządu Grekorossyjskiego, Kurator honorowy gimnazyum Żytomirskiego, Szambelan Skibicki, Marszałek powiatu Łuckiego, Czarnołuski, Dowódzca Rylskiego pułku pieszego Bezsonow, Horodniczy Łucki Podpułkownik Chyliński, i wiele innych obojéj płci osób. Biskup rozpoczął obrzęd uroczystemi modłami i odśpiewaniem hymnu *Veni Creator*, a potém miał mowę w polskim języku. Następnie odczytano rozkazy zwierzchności tyczące się ustanowienia Gimnazyum w Łucku i kilka artykułów z zatwierdzonéj przez N. Pana jéj Ustawy; sprawujący obowiązki Dyrektora Gimnazyum czytał w języku rossyjskim stósowną przemowę. Potém jeszcze mówili: nauczyciel Turowski po łacinie, nauczyciel Moderski po francuzku i nauczyciel Moraczewski czytał wiersze rossyjskie. W przestankach przygrywała muzyka. Odczytano postanowienie o nagrodach przeznaczonych dla dobrodziejów zakładów naukowych i wiele obecnych osób oświadczyło się z ofiarami na rzecz Gimnazyum, przyrzekając nadto skomunikować się w tym względzie pomiędzy sobą i z Marszałkami powiatów. W tymże dniu, w skutek zdanych examinów przyjęto do Gimnazyum 32 uczniów, 9. tegoż m. po odbyciu w gimnazyalnéj sali zwykłego nabożeństwa według obrządku Grekorossyjskiego, nauczyciele zajęli swe miejsca i rozpoczęli dawanie lekcyi we wszystkich sześciu klassach.

T u r c y a.

Z Smyrny, d. 22. Grudnia.

Baron Stürmer, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza austryackiego przy Porcie Ottomańskiéj, przybywszy tu dnia 10. b. m. na korwecie austryackiej Abbondanza, popłynął przed 4 dniami na téjże korwecie do Stambułu. Przyjęto go tu z honorami, należnemi godności jego. Mniemają, iż wkrótce po przybyciu jego do Stambułu, Internuncyusz austryacki, Baron Ottenfels, korzystając z otrzymanego pozwolenia, uda się tu i po krótkim pobycie popłynie do Europy.

Dnia 18. b. m. Konsul rossyjski w tutéjszém mieście wraz z znajdującemi się tu Rossyanami obchodził rocznicę imienin Monarchy swego. Gdy zaś w porcie naszym żaden okręt rossyjski niestoi na kotwicy, przeto fregata austryacka i korweta francuzka salutowały 21 wystrzałami działowemi.

Dziś po godzinie 4 zrana dało się tu uczuć trzęsienie ziemi.

E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 27. Grudnia.

Chociaż tu mówią bardzo o pojednaniu z Portą, i powszechnie mniemają, iż Francya wystąpi z pośrednictwem w téj sprawie, jednak Mehemed Ali wzmacnia ciągle armią swoję. Niedawno 3 pułki wyszły do Syryi, a 4 przybywający z Kandyi, musiał już stanąć w Tarsus. Urządzenie kwarantanny w porcie tutejszym doznaje różnych trudności i oporu.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 8. Lutego.

Nasze publiczne pisma donoszą: „Od pewnego czasu mówią o projektach niektórych mocarstw europejskich, i zamierzoném pośrednictwie w sprawach wschodnich, pod następującemi warunkami: „Mehemed Ali ma być niepodległym Królem Egiptu i Wice-Królem Syryi, uznany przez Portę Ottomańską; granice Syryi pozostaną jak niegdyś w cieśninach Beylanu, jako syryjskiéj bramy starożytności. Paszalik Bagdadu pozostanie przy państwie tureckiém i azyatyckie prowincye, z któremi zostaje w naturalnym związku przez Diarbekir i bieg rzeki Eufratu. Wyspa Kandya pozostanie przy Egipcie, a wyspa Cypr przy Turcyi. Sułtan zatrzymując honorowe prawo starszeństwa naczelnika islamizmu i duchownego następcy Kalifa, mianować będzie corocznie Emira Hadżi, czyli Baszę ottomańskiego, który zarządzać będzie wielką karawaną do Mekki; mianować będzie także Sułtan różnych dygnitarzy przy świątyni w Mece i przy grobie Proroka w Medynie. Władzca Egiptu pozostanie gubernatorem Arabii, ponieważ tam już przed kilku laty podbił sektę Wehabitów. Nakoniec egipscy i tureccy poddani, będą zarówno uważani i bronieni względem ich handlu i własności w posiadłościach obudwóch władzców.“

Z Presburga, dnia 21. Stycznia.

W Szaboltskim cyrkule dało się d. 7. Stycznia czuć trzęsienie ziemi, tak mocne, że się mury

pękały, a ludzie na ulicy upadali. W tym samym czasie dawał się słyszeć straszny huk podziemny.

Niderlandy.

Z Rotterdamu, dnia 7. Lutego.

Kupcy tutejsi utyskują na ciągłe trwanie embargo, włożonego na okręty holenderskie. Szkody, jakie ztąd ponoszą, są tém większe, iż znaczna część handlu Antwerpskiego od lat 2ch tu się przeniosła, a łagodna zima prawie bez przerwy dozwalała żeglugi. Trwające od miesiąca Listopada embargo pozbawia nas korzyści, którą ztąd można było osiągnąć; a nadto spekulant poczytuje i to za stratę, gdy niema zysku na tém, coby mu go przynieść mogło. Jeśli tak dłużéj potrwa, spodziewać się należy, iż cena towarów osadniczych i innych zamorskich, podniesie się na targach naszych, na czémby jednak posiadacze ich niekorzystali; albowiem kraje niemieckie mogą je dostać z Hamburga i Bremy za cenę nierównie tańszą.

Anglia.

Posiedzenie Parlamentu d. 7. Lut. Izba niższa. (Dodatek). Po przełożeniu środkow pomocy dla Irlandyi ze strony Pana Cobbett, powstał z miejsca swego P. Robert Peel i jął mówić w sposób następujący:

„Ponieważ to trzeci wieczór, w którym się nad adresem naradzamy, spodziewano się, iż mogę winszować Izbie, że się dyskussye do końca zbliżają. (Bynajmniéj, ze strony P. O'Connell.) Jeśli zacny członek twierdzi, że się niezbliżamy do końca, oświadcza on przez to, że my czas marnotrawimy, żadnych nieczyniąc postępów. Poczytuję za rzecz wielkiéj wagi, aby Izba nareszcie dostąpiła środka prawodawstwa praktycznego, i ile możności czasu oszczędziła. Jeśli publiczność, wedle zdania szanownych członków, po reformowanym parlamencie nadzwyczajnych się spodziewa rzeczy, rozumiem, że czegoś lepszego czeka, niż mów rozwlekłych, do niczego nieprowadzących. (Oklaski z ławki Ministeryalnéj.) Zgadzając się z tą częścią adressu, która się dotyczy środków względem kościoła, oświadczam przytém wyraźnie, iż moim niezachwianym zamiarem, bronić interesów kościoła angielskiego, nietylko dla tego, żem przekonany, iż skoro prawa i przywileje kościoła tego poniosą uszczerbek, inne także prawa i przywileje na niebezpieczeństwo się narażą, lecz też ponieważ sądzę, że od ocalenia onych najwyższe interesa, t. j. interes prawdziwéj religii zawisły. (Oklaski.) Co się tyczy większéj władzy przeciw Irlandyi żądanéj, nieczynię z tego Ministrom żadnego zarzutu, iż już nierychléj wnieśli o użycie środków zniewalających. Rozumiałem zawsze, iż naprzód użyć trzeba zwyczajnych praw, gdyż środki przymusu i gwałtu pod każdym warunkiem wielkiém są złem. Wszakże, jakkolwiek niesprzyjam nadzwyczajnéj władzy i jakkolwiek pragnę, aby życie i własność w Irlandyi zapomocą istnących praw zostały zabezpieczone, skłaniam się wszelako do przeświadczenia, iż stosownie do wypadków nastąpionych takowa władza ku ocaleniu państwa staje się potrzebną. — Wzywa mię adres, abym wspierał prawną unią między obydwoma krajami, t. j. wzywa mię, abym to popierał, co za podstawę połączonych Królestw poczytuję, oświadczam więc też, z wewnętrznego przekonania gotowość moję do tego. Niewiem, do czego wniosek. P. O'Connell, polecić adres wydziałowi Izby, w istocie zamierza. Adres przełożony obecnie całéj Izbie; zachodzi więc ta różnica, że teraz każdemu członkowi raz tylko mówić wolno, w wydziale zaś ile razy mu się podoba. (Śmiech.) Niewaham się także twierdzić, że jakiekolwiek bądź przymioty członkowie Izby posiadają, jednak choć popisywać się mowami, wszystkie inne przeważa. (Słuchajcie i śmiech). Nieobstaję za unią prawną, ponieważ ją znajduję w akcie parlamentowym, lecz ponieważ przekonanym, że istność onéj jest korzystną dla obydwóch krajów. Nieidzie tu teraz o to, w jakim stanie Irlandya była przed tym związkiem, lub jaki rządy onéj w owych czasach miały charakter; owszém pytaniem tylko, czy Anglia czuje istotnie skłonność i popęd do przygnębienia Irlandyi? Niech członkowie niewracają do czasów Strongbowa, niech kolei wypadków wstecz niecofają, aby zadawnione przesądy nanowo wskrzesić i wznowić pamiątkę słusznych albo marzonych narzekań, które równie jak ich sprawców domniemanych, wieki niepamięcią okryły. Byłobyżto sprawiedliwą, gdybyśmy sobie teraz okrucieństwa wielkiéj rewolucyi Irlandzkiéj na pamięć przywieść chcieli, w celu usprawiedliwienia środków, do których się rząd teraźniejszy ucieka? Bynajmniéj. Miejmy jedynie wzgląd na czasy nasze; spoglądajmy tylko na to, co się około nas dzieje. (Słuchajcie, Słuchajcie!) Radbym się zapytał szanownych członków, utrzymujących, że Anglia niechce oddać sprawiedliwości Irlandczykom, jakiby przytém mogła mieć interes? Gdyby istotnie zamiar ten miała, powinnaby się ztąd jakich skarbowych lub handlowych korzyści spodziewać. Jeśli wspomieni szanowni członkowie sądzą, że Anglia korzyść we względzie skarbowym ma na oku, niechże wniosą o przełożenie dokładnego wykazu wszystkich podatków w obydwóch krajach; to albowiem stósowna droga do wyjaśnienia pytania. Niech

sobie przełożyć każą wszystkie podatki, które Anglia płaci, a Irlandya niepłaci, a potém, które Irlandya płaci, a Anglia nieponosi, a jeśli natenczas się wykaże, że niesprawiedliwość i krzywda się wyrządza Irlandyi, przekonany jestem, że Izba natychmiast wszelkiego dołoży starania, aby temu zapobiedz. Twierdzę następnie, że niejest dążeniem Anglii, upośledzać Irlandyą, i że takowe upośledzenie wbrew się jéj własnym interesom sprzeciwia. — Chcę jeszcze w krótkości o innéj części mowy Królewskiéj zdanie moje wynurzyć. N. Pan ubolewa nad trwałością wojny domowéj w Portugalii, toczącéj się między braćmi domu Braganca. N. Pan oświadcza, iż się wstrzymywał od wszelkiego wmieszania się, ile tego bezpieczeństwo poddanych angielskich tamże nieuczyniło potrzebném, i przyrzeka Parlamentowi, że z każdéj sposobności korzystać będzie, aby się przyczynić do przywrócenia pokoju w kraju, którego interesa z interesami Wielkiéj Brytanii ściśle są połączone. Cieszę się, żem te słowa usłyszał; przekonany wszelako jestem, że niepowstałaby była owa wojna domowa, gdyby rząd angielski na nię niebył zezwolił. Bo chociaż się niedopuścił otwartego i stanowczego zgwałcenia neutralności, jednak niezabraniając uzbrajania okrętów obu partyi w portach naszych i pozwalając milczkiem oficerom angielskim wstępować w służbę Dom Pedra, nastręczył sposobność ku przedłużeniu walki, któraby bez tego niechybnie już była rozstrzygniętą. Dopókiż rząd Dom Miguela ma zostać wykluczonym od stósunków dyplomatycznych z tym krajem? Stoi Królewicz już 5 lat na czele rządów Portugalii, a chociaż obronne miasto dzierzy przez czas niejaki rywal przez obcych posiłkowany, duch ludu portugalskiego — niektórzyby to nazwali głupowatością — niezmienił się, ani jedna wieś nieprzeszła na stronę tak nazwanego oswobodziciela i Portugalczycy Dom Miguela bez konstytucyi przekładają nad Dom Pedra z konstytucyą. Sprzeciwiałem się dawniéj ponowieniu stósunków dyplomatycznych z tym krajem; teraz sądzę, że jeśli naród przez pięć lat z rządu swego był kontent, rząd ten uznać wypada. — Niezapędzę się w rozwagi nad innemi miejscami mowy Królewskiéj, które mi się niepodobały. Przy pierwszém pytaniu, przełożoném Izbie, jedność najważniejszą rzeczą, i poczytuję przy téj sposobności za powinność, wspierać Króla i gabinet. Udzielam im tego wsparcia, powodowany wewnętrznem o potrzebie onego przekonaniem. Niemam innego przytém zamiaru, jak tylko, aby wspierać porządek i prawo, i życzę, aby to poczytywano za wskazanie drogi, którą nadal pójść zamyślam, niezaś tak tłómaczono, jak gdybym pragnął wstąpić nanowo w służbę czynną. Między mną albowiem i tą służbą taka leży przepaść, jak między żadnym członkiem i urzędem. Niedążę do wyparcia owych panów z ich miejsca; owszém oświadczam, że wspierając Ministrów w obecnych okolicznościach, nienabrałem większego ku nim zaufania. Zarzucano mi, żem nieprzyjaciel każdéj reformy; nieprzypuszczam słuszności tego zarzutu. Niezostałem tak nazwanym Konformerem (na wszystko się zgadzającym), aby się znajdować w większości; niewyrzekłem się zasad swoich; ale właśnie z temi zasadami, zgadza się to twierdzenie moje, żem zawsze przyjacielem powolnéj, ostrożnéj i umiarkowanéj reformy."

Sławny francuzki inżynier Mehemeda Alego, Clot Bey, bawi tu ciągle i zwiedza wszelkie zakłady wojskowe i miejsca warowne.

Odprawiają się teraz liczne zgromadzenia dla zniesienia opłat od domów i okien.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ w dniu 1. Kwietnia r. b. zwyczajna zamiana w kwaterunku tutejszéj załogi nastąpi, tedy wzywają się właściciele domów, którzy mając chęć wynająć przypadający na nich inkwaterunek, ażeby najdaléj do dnia 8. Marca r. b. donieśli Urzędowi Serwisowo-Inkwaterniczemu, u kogo lub gdzie żołnierzy pomieścić umyślą.

Właściciele którzy inkwaterunek swój w wynajmie już mają, zechcą donieść, czy żołnierze w dotychczasowém miejscu pozostaną, lub gdzie indziéj przeniesionem będą, ażeby przy rozpisywaniu biletów kwaterniczych, wiadomość w tym względzie przyzwoita powziętą być mogła.

Złe skutki z uchybienia w zadosyć uczynieniu niniejszemu wezwaniu, każden sobie przypisać będzie winien.

Poznań, dnia 18. Lutego 1833.

Magistrat.

Szanownéj Publiczności gospodarstwem trudniącéj się donoszę niniejszém, iż Nowe Berlińskie towarzystwo assekurowania ziemiopłodów przeciw klęskom gradobicia, od dnia dzisiejszego znowu przyjmuje assekuracye w téj mierze; potrzebnych do assekuracyi formularzy (polizów) każdego czasu dostać u mnie można.

August Bardt,
przy Podgornéj ulicy Nro. 107/8.